

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3.
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł.
Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 ppoł. i 7—9 w.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.
Drukarnia—ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry tekst—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kr. nika rek nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, na IV stronie 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie zmianę terminów ogłoszeń.

W pogoni za mandatami

Przed kilku dniami radykalna prasa białoruska zamieściła list znanego działacza i literata p. Włodzimierza Samojła. W liście otwartym zwróconym do społeczeństwa białoruskiego p. Samojło, podając motywy swego usunięcia się z areny pracy politycznej i społecznej w ruchu białoruskim, pisze między innymi:

„Od pewnego czasu społeczeństwo białoruskie podzieliło się na kilka różnych grup, pomiędzy którymi stworzyły się stosunki do takiego stopnia wrogości, iż zatrują i niszczą całkowicie życie polityczne, społeczne, a nawet osobiste prywatne poszczególnych członków społeczeństwa. Skutki takiego w najwyższym stopniu nienormalnego stanu są aż nazbyt oczywiste dla wszystkich...”

Dalej p. Samojło w obawie przed środkami demagogii przedwyborczej pisze: „Z rozpoczęciem kampanii wyborczej stan ten jeszcze się bardziej zaostrzy”.

A dalej tonem zupełnego pesymizmu ze smutkiem powiada:

„Wszystko to nie wróży społeczeństwu białoruskiemu nic dobrego, a ślad za nim i narodowi białoruskiemu, o którym w zadłości walki partyjnej czy osobistej—jego przywódcy często zapominają...”

Wybitny publicysta pisze dalej nawołując do zgody:

„Dość tej trucizny moralnej, tego wojennego nihilizmu, dość tego samoniszczycielstwa, dość ofiar tego strasznego podziału. Ten podział bowiem, przy naszej stosunkowo niskiej kulturze i szczególnie trudnych i pogmatwianych warunkach życia, idzie, niestety, znacznie, ach znacznie dalej, niż normalny podział społeczeństwa na partie polityczne, czy grupy społeczne, nietylko rozdrabniając, ale poprostu rujnując, niszcząc społeczeństwo, które i bez tego nie może pochwalić się bogactwem ludzi, zdolnych do kulturalno-politycznej pracy...”

W głęboko pesymistycznych słowach kończy p. Samojło swój list otwarty, iż dotychczas bezskutecznymi były wszystkie jego wysiłki, skierowane do pogodzenia zwalczających się stron i dlatego też nie ma i dziś nadziei, by słowa jego kogokolwiek przekonały i opamiętały. Ten swój ostatni apel czyni jedynie w poczuciu moralnego obowiązku wytknięcia tych faktów, które w tak trygliczny sposób ciąży nad zwaśnionym społeczeństwem białoruskim.

I istotnie głos może najmoralniejszego z działaczy białoruskich przebrzmiał bez echa.

Ma słusność p. Samojło. Obraz dzisiejszego społeczeństwa białoruskiego przedstawia rozbić partyjne i to nietylko na gruncie różnic programowych, ideowych, ile na gruncie porachunków osobistych i niezaspokojonych ambicji.

Chaos wścieklej walki wzajemnej, najbrzydlivszych, najwstrętniejszych wymysłów i insynuacji. I to wszystko wobec niewątpliwie bardzo ciężkiego kryzysu, jaki przechodzi narodowy ruch białoruski. Naprzykład po aresztach posłów b. Hromady prasa „sielsojuznicka” rozpoczęła gwałtowny atak przeciwko zasłużonemu działaczowi białoruskiemu A. Łuckiewiczowi. Nie było zarzutu, nie było brudu dość wielkiego, by nim nie oplwać Łuckiewicza. Jedynie tylko na

mocy tych „rewelacyjnych” odkryć zamieszczanych w szowinistycznej „Sielanskiej Niwie” należało Łuckiewiczowi wytoczyć sprawę o zdradę stanu. Ze swej strony prasa białoruska wroga Łuckiewiczowi zrobiła wszystko, co było w jej mocy, by sprowokować areszt tego działacza. Nawet już po fakcie aresztu i osadzeniu p. Łuckiewicza w więzieniu na Łukiszkach prasa „sielsojuznicka” nie mogła się uspokoić. Podając kaczkę dziennikarską zapożyczoną z polskiego pisma o rzekomych „rewelacyjnych” zeznaniach p. p. Taraszkiewicza i Ostrowskiego, które miały się niby przyczynić do uwolnienia Łuckiewicza, nie uważały za stosowne odpowiednio tę kaczkę dziennikarską potraktować. Opatrzono ją takim misternym dopiskiem, że każdy mógł myśleć o niej co tylko chciał

Intencja autorów zbyt przejrzysta, by można mieć jakiegokolwiek w tym kierunku wątpliwości. Chodziło im o to, by w ten sposób porządzić w opinii społeczeństwa białoruskiego posłów, siedzących we Wronkach, swych niegdyś najwybitniejszych przeciwników.

Świeżym dowodem tego strasznego wzajemnego stosunku jest obchód 10-lecia średniej szkoły białoruskiej. Ponieważ uroczystości te urządzało Towarzystwo Szkoły Białoruskiej, więc absolutnie nie było nikogo z działaczy białoruskich innych obozów. Jakiśby święto szkoły białoruskiej nie było jednakowo bliskie wszystkim prawdziwym Białorusinom.

Nie będą wdawał się w szczegółową analizę, kto tu jest bezpośrednio winnym, ale konstataję wielomówiący nagł fakt!

Istotnie ma słusność p. Samojło, że w dzisiejszej atmosferze życia białoruskiego współżycie staje się wprost niemożliwe. Zgnilizna moralna i karierowiczowstwo, oto cechy „przywódców” narodu, którzy nie dorobili jeszcze do tego, by istotnie być jego przywódcami.

Zbyt szybko zrobili karierę polityczną!

Dziś w pogoni za mandatami zerwano ze wszelką przyzwoitością. Brudna, wstrętna demagogia, oto pokarm, który się daje swemu społeczeństwu.

Tragedją dzisiejszych stosunków białoruskich jest to, że poza niemi, poza niesumieniami przywódcami politycznymi stoi naród białoruski, prosty, zdrowy moralnie i czysty, który do skarbnicy ogólnoludzkiej kultury mógłby wnieść niejedną cenniejszą wartość.

Dzisiejszy stan życia politycznego społeczeństwa białoruskiego jest strasznym właśnie dlatego, że niesie on zatrutą strawę do czystych dusz młodzieży białoruskiej, wprowadza gengrenę do szerokich sfer ludu białoruskiego, pomimo wszelką głątając od wschodu i zachodu głęboko uczciwego i moralnego!

Rozumiemy pesymizm p. Samojła, który ogarnia na widok dzisiejszej rzeczywistości każdego, kto uczciwie patrzy na sprawę białoruską i dla którego moralność i etyka nie są pustymi frazesami.

S. W.

Dr. Med.
B. SCHERMANN

wznowił przyjęcia chorych. Ul. Niemiecka 22, tel. 1069, od 5—7 w. 5776

Zatarg litewsko-łotewski.

BERLIN, 14. XI. (Pat). Jak donosi kor. „Berl. Tageblatt” z Kowna, w związku z kongresem emigracji litewskiej w Rydze doszło do wybuchu konfliktu między rządem litewskim a łotewskim.

Rząd litewski upatrując w zezwoleniu na odbycie się kongresu ryzykowne naruszenie postanowień międzynarodowego prawa azylu, wniósł za pośrednictwem swego posła w Rydze, Bizauskasa, protest na ręce rządu łotewskiego, w którym oświadcza, że rząd łotewski powinien być wiedzieć o tem, że Polska zmierza do skoncentrowania emigracji litewskiej w Wilnie w celu wykorzystania jej dla swoich celów politycznych.

W proteście swym rząd litewski powołuje się na konferencję, która miała się odbyć dn. 9 października r. b. w Wilnie, a w której uczestniczyć mieli poza przedstawicielami emigracji litewskiej Marszałek Piłsudski, poseł Łukasiewicz oraz szereg przedstawicieli rządu polskiego.

Na konferencji tej zapaść miała uchwała, wypowiadająca się za skoncentrowaniem emigracji litewskiej w Wilnie, oraz za udzieleniem jej wszelkiego możliwego poparcia. Uchwały konferencji wileńskiej miały być zupełnie identyczne z uchwałami kongresu emigracji litewskiej w Rydze.

Rząd litewski powołuje się w tym proteście na rzekome dokumenty, mające stwierdzać, że Polska zmierza do zagarnięcia całego wpływu nad emigracją litewską, którą pragnie wyzyskać dla swych celów politycznych.

Tajna umowa polsko-litewska (?)

Jak podaje litewska gazeta „Szaulis” zawarty został traktat między rządem polskim i litewskim w Paryżu. Na mocy tego traktatu ustaje stan wojenny między państwami, a sprawa wileńska ma być załatwiona za obopólnym porozumieniem. Traktat załatwia także sprawę neutralności na wypadek wojny angielsko-sowieckiej. Gazeta ta podaje również, że umowa zawarta została pod naciskiem Anglii, która przyrzekała za to Litwie pożyczkę w wysokości 10 milj. dolarów. Rząd litewski obawiając się protestu w kraju, trzyma w tajemnicy treść traktatu.

Powyższa wiadomość wydaje się nam zupełnie niewiarogodną, gdyż Polska z rządem Waldemarsa, który w stosunku do niej pozostaje na tak nieprzejednanym stanowisku, żadnych rokowań nie prowadziła i nie prowadzi. (Red.).

Dzień wielkiego triumfu Marszałka Piłsudskiego.

BERLIN, 14. XI. Pat. „Vossische Zeitung” w depeszy z Warszawy przyznaje, iż przebieg uroczystości 11 listopada był dniem wielkiego triumfu osobistego i olbrzymim hołdem składanym Marszałkowi Piłsudskiemu. Z okazji tej uroczystości ujawniło się, że obecny rząd w Polsce stoi bardzo mocno pomimo opozycji partii prawicowych i lewicowych. Charakterystyczną rzeczą jest — oświadcza dziennik, że bezwzględna większość narodu polskiego aczkolwiek zajmuje narazie stanowisko bardzo krytyczne w stosunku do objawów i form obecnych rządów, to jednak czuje się ściśle związaną z dziełem historycznym bohatera narodu, szefa rządu Marszałka Piłsudskiego.

Przywódcą N. P. R. pos. Popiel ustąpił.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza w przyszłym numerze „Monitora Polskiego, iż w miejsce posła Karola Popiela (prawica N. P. R.) z 29 października r. b. posłem do Sejmu został inż. Wacław Wojewódzki, zamieszkały w Łodzi. Wobec tego posł. Wojewódzkiemu przysługują djeta za m. listopad.

Posł. Wojewódzki jest reprezentantem lewicy N. P. R. na terenie łódzkim.

Dalsza parcelacja „Piasta”.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Krakowa donoszą, że sen. Hamerling, były członek „Piasta”, zgłosił akces do grupy sen. Bojki.

Dokoła polsko-niemieckiego traktatu handlowego

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. Jackowski udaje się w nadchodzącą środę do Berlina dla kontynuowania rozmów dyplomatycznych w sprawie traktatu polsko-niemieckiego.

Przed swym wyjazdem p. Jackowski przyjęty będzie przez p. ministra Zaleskiego, który udzieli mu ostatecznych dyrektyw, precyzujących polski punkt widzenia w rokowaniach.

Stresemann i dr. Marx w Wiedniu.

WIEDEŃ, 14. XI. Pat. Dziś przed południem przybyli do Wiednia kanclerz Rzeszy niemieckiej dr. Marx i minister spraw zagranicznych dr. Stresemann. Goście powitani byli na dworcu przez kanclerza Seipla i reprezentanta prezydenta Republiki Austriackiej. O godz. 11-ej przed południem kanclerz Marx i min. Stresemann złożyli wizytę kanclerzowi d-owi Seiplowi. Wizyta ta trwała dłuższy czas. Dalsze konferencje odbędą się popołudniu. O godz. 1-szej po poł. prezydent Republiki Heinesch przyjął kanclerza Marxa i min. Stresemanna. Po przyjęciu odbyło się śniadanie wydane na cześć niemieckich gości.

Od wydawnictwa.

Z powodu pewnych trudności technicznych zmuszeni jesteśmy odłożyć zmianę układu graficznego naszego pisma do dnia jutrzejszego, t. zn. 16. XI-27 r.

Wiadomości polityczne.

(Telefonom od wł. kor. z Warszawy).

Marszałek Piłsudski przybył wczoraj do gmachu Prezydium i odbył dłuższą konferencję z wice-premierem Bartlem.

Wczoraj Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji arcybiskupa krakowskiego ks. Sapiechę.

Pan Prezydent Rzplitej udał się onegdaj w południe na czterodniowe polowanie do Komory Cieszyńskiej na Śląsku.

Jako goście Pana Prezydenta wyjechali również zaproszeni posłowie zagraniczni — p. Stetson (St. Zjedn., „p. Maks Müller (Anglja”) oraz reprezentanci dyplomatyczni Danii, Węgier i Portugalii.

Generał dywizji Sosnkowski wyjechał wczoraj w sprawach służbowych do Bukaresztu.

W czasie od 5 — 10 grudnia r. b. odbywać się będą w Warszawie obrady poświęcone organizacji szkolnictwa powszechnego.

Udział w nich wezmą naczelnicy wydziałów i wizytatorzy szkolni ze wszystkich kuratorów oraz szereg urzędników Ministerstwa Oświaty.

Wybory do Sejmu gdańskiego.

GDAŃSK. W wyniku wczorajszego głosowania do sejmu gdańskiego przypada na poszczególne stronnictwa następująca ilość mandatów: (w nawiasach podajemy liczbę mandatów posiadanych przez poszczególne stronnictwa w poprzednim sejmie): socjal-demokraci 42(30), nacjonaliści niemieccy 25(33) centrum 18(15), komuniści 8(11), liberali niemieccy 4(8), Polacy 4(5), narodowi liberali 5(0), niemiecko-gdańska partia ludowa Blavier a 5(6). Reszta mandatów przypada na inne mniejsze stronnictwa.

Biuro prasowe w m. Gdańska podaje następujące prowizoryczne obliczenia głosów oddanych przy wczorajszych wyborach do sejmu gdańskiego. Lista Nr 1 — partia rentjerów—575 głosów (0 mandatów), Nr 2—partia robotnicza—66(0), Nr 3 — mieszczańskie zjednoczenie pracy—4,237(3), Nr 5—gdański blok gospodarczy—583(0), Nr 6 — niemiecko-gdańska partia ludowa 8,007(5), Nr 7—partia niemiecko-liberalna—6,201(4), Nr 8—partia stanu średniego—1,006(0), Nr 9—partia niemiecko-nacjonalistyczna—35,820(25), Nr 10—partia niemiecko-socjalistyczna—2,182(1), Nr 11—rybacy—1,873(2), Nr 12—komuniści—11,696(8), Nr 13 — partia lokatorów i wierzycieli — 3,376(2), Nr 14 — narodowo-liberalna—8,330(5), Nr 15—narodowi socjaliści niemieccy—1,483(1), Nr 16—partia polska—5,764(3), Nr 17 — socjalno-demokratyczna 61,588 (42), Nr 18—partia gospodarcza—2,226(1), Nr 19—niemieckie katolickie Centrum 26,090(18). Razem oddanych głosów ważnych 182,704 na 214,703 uprawnionych do głosowania.

Wczorajsze wybory do sejmu gdańskiego dowodzą silnego przesunięcia na lewo, a zarazem są wybitnym votum nieufności dla dotychczasowej polityki senatu wolnego miasta. Głównym symptomem wczorajszych wyborów jest olbrzymi wzrost liczby głosów socjal-demokratów, a równocześnie bardzo silny spadek głosów nacjonalistów niemieckich. Liczba głosów socjal-demokratów która przy wyborach w 1923 r. wynosiła 29,755, wzrosła w roku bież. do 61,588, t. j. o 21,833 głosy, zaś liczba głosów nacjonalistów niemieckich, która w r. 1923 wynosiła 44,459 spadła w roku bież. na 36,820 czyli zmniejszyła się o 8,639. Charakterystycznym objawem jest również spadek głosów komunistów z 14,982 w r. 1923 na 11,693 w roku bież. Nieznaczne wzmocnienie doznało przy wyborach obecnych stronnictwo niemiecko-katolickie centrum, które zyskało 2 mandaty (16 w r. 1923, a 18 w roku bież.). Stronnictwo niemiecko-

ko-liberalne poniosło poważną stratę. Ilość mandatów polskich spadła z powodu znacznie zwiększenia się w ten sposób liczby głosów niemieckich. Do zmniejszenia liczby mandatów przypadających na listę polską przyczynił się również fakt zawarcia przez niektóre listy niemieckie bloków wyborczych, podczas gdy Polacy szli do wyborów samodzielnie.

Z Państw Bałtyckich.

Nowy attache sowiecki dla krajów bałtyckich.

TALLIN, 14. XI. Przybył onegdaj do Tallina nowy attache wojenny Sowieków Sudakow i złożył wizytę w estońskim sztabie generalnym. Sudakow będzie zarazem attache wojennym w Rydze i Kownie. Stałe jego miejsce pobytu będzie w Rydze.

O stworzenie nowej koalicji

RYGA, 14. XI. (ATE). W kołach parlamentarnych krąży uporczywe pogłoski o rokowaniach, toczących się pomiędzy stronnictwami w celu stworzenia nowej koalicji.

Do koalicji tej rzekomo ma przystąpić 37 senatorów, 16 posłów Zw. Włościańskiego i 13 posłów bloku osadników i drobnych włościan.

Koalicja, powstała na tych podstawach, niezależna będzie w tak wielkim stopniu, jak koalicja dzisiejsza od grup centrowych i od mniejszości.

Rokowania, jakie odbywały się między przywódcami demokratycznego centrum a przywódcami opozycji nie doprowadziły do formalnego spotkania. Demokratyczne centrum nie chce brać na siebie żadnych zobowiązań. Narazie zajmie stanowisko wyczekujące. W razie głosowania nad votum ufności dla rządu, centrum demokratyczne wypowiedziałoby się najprawdopodobniej przeciwko rządowi. Przy upadku rządu centrum miałyby czynny udział nad stworzeniem nowego rządu.

Stronnictwo chrześcijańskie ma odpowiedzieć na propozycję przystąpienia do koalicji w początku b. tygodnia. Panuje przekonanie, że odpowiedź będzie odmowna.

Wykrycie organizacji komunistycznej.

RYGA, 14. XI. (ATE). Policja ryska wykryła tajną organizację komunistyczną, na której czele stał Bersin. W związku z tem aresztowano 7 osób.

Bersin za czasów bolszewickich był na Łotwie komisarzem rolnictwa. Ostatnio zamieszkiwał pod fałszywym adresem. Odegrał on wybitną rolę w ruchu komunistycznym, ciesząc się zaufaniem władz bolszewickich.

Podczas rewizji znaleziono obfity materiał komunistyczny i liczną korespondencję.

Burza śnieżna w Tallinie.

RYGA, 14. XI. (ATE). Dziś w nocy Rygę nawiedziła silna zamieć śnieżna, która trwała przez cały dzień dzisiejszy. Komunikacja jest niezmiernie utrudniona. Z całej Łotwy dochodzą wiadomości o pociągach zatrzymanych przez śnieżyce. W mieście ruch autobusowy, tramwajowy i kołowy wstrzymano.

Zamiecie śnieżne.

TALLIN, 14. XI. (ATE). W Tallinie panuje zamieć śnieżna, która wstrzymała zupełnie na ulicach ruch kołowy; tramwaje i auta stanęły.

Spełnij swój obowiązek IX-ta Olimpiada 1928 r. będzie wielką próbą sił polskiego sportu. Na IX Olimpiadzie wywalczymy dla Polski miejsce odpowiadające jej wielkości i potęgę. Przyczyn się do zwiększenia szans narodowej reprezentacji. Polski Komitet Olimpijski

„O wykonanie Konkordatu“.

Pod takim tytułem występuje konserwatyści w dłuższym artykule „Słowa” z dnia 9 b. m., podpisanym przez Redakcję. Gdybyśmy zechcieli polemizować z poszczególneimi tezami tego pompatycznego artykułu, znaleźlibyśmy, niewątpliwie, moc sprzeczności, ukrytych zarówno w samych twierdzeniach, jak i w ich motywacji.

Zmianem jest np. negatywne wyznanie wiary konserwatystów w stosunku do ustaw państwowych, zawarte w następującym zdaniu: „...nie wierzymy we wszechmoc ustawy; nie wierzymy, by jedno pociągnięcie piórem, lub jedno głosowanie w sejmowym zgromadzeniu mogło ze zła zrobić dobro, z niesprawiedliwości—sprawiedliwość”, zwłaszcza gdy je zestawimy z żądaniem... znówelizowania ustawy hipotecznej. W jakim celu? Aby zapewnić powiększenie i tak już bardzo poważnych dochodów Kościoła i kleru katolickiego przez zwrot temuż wszystkim dóbr odebranych, kiedykolwiek znajdujących się w rękach Kościoła, a posiadanych obecnie przez państwo...

Aczkolwiek artykuł uznaje pewne trudności w całkowitem wykonaniu Konkordatu, gdy idzie o zwrot majątków, znajdujących się już od dłuższego czasu w rękach osób trzecich, tudzież i zwłaszcza budynków i gmachów kościelnych, skonfiskowanych niegdyś przez Rosję, — to jednak traktuje te sprawy z dość lekkim sercem i powierzchownie, kwestionując słusznie czy niesłusznie prawa spadkowe rządu polskiego do dziedziczenia po rządzie rosyjskim.

Redakcja „Słowa” widzi nawet „znaczące ustępstwa dla państwa ze strony Konkordatu (chyba „Kościoła?”—aut.)” w tem, że Konkordat przystaje na specjalny układ w sprawie dóbr, skonfiskowanych przez państwo, który to układ ma być wprowadzony w życie na mocy specjalnej, „wewnętrznej polskiej” ustawy.

Konserwatyści bywają czasem „plus catholiques que le Pape”, gdy mówią o przyznawaniu przez Konkordat Państwu prawa do wykupu ziemi na cele reformy rolnej, że: „nie było miłem nam, konserwatystom, gdy Kościół nie stanął tu do walki w obronie prawa własności”.

Tu już, jak widać, uniesieni temperamentem, pozwalają sobie na lekką krytykę najwyższych władz kościelnych, co przecież mogłoby być z powodzeniem pozostawione mniej gorliwym obrońcom... majątków kościelnych.

W innym miejscu, nawiązując do części I § XXIV Konkordatu, artykuł przy omawianiu sprawy hipotek kościelnych zaznacza, że

to, „co przyjęto nazywać” tytułem własności” i. zn. akt dziedziczenia, kupna, darowizny, najczęściej dla dóbr kościelnych w naszym kraju nie istnieje”. Konkordat więc przewiduje, że za tytuł własności służyć będzie deklaracja Ordynariatu, poświadczona przez władze państwowe. Z czyjej przeto strony poczyniono tu ustępstwa? Czy, wbrew twierdzeniu konserwatystów, nie ze strony państwa polskiego, które wszak zupełnie formalnie, nie w mocy istniejących i obowiązujących wszystkich obywateli ustaw mogłoby opierać się skutecznie na dowodach przedawnienia?

Zbyt daleko by nas jednak zaprowadziło analizowanie wszystkich niekonsekwencji, które przejrzysto wyzieraają z mocno naciągniętych tez i uzasadnień tego artykułu. Pewien patos, gorliwa przesada i kłopotliwość widoczna w doboru i powierzeniu sformułowań, odbiegających naogół od zreczych zazwyczaj i doskonale powiązanych logicznie artykułów redakcyjnych „Słowa”, pozwalają przypuszczać, że temat i wnioski zostały redakcji podsunęte w jakimś specjalnym, bliżej narazie nieznanym nam celu.

Nie możemy atoli nie zwrócić uwagi na znaczenie polityczne artykułu.

Zbliżamy się szybko do okresu wyborczego. Jesteśmy już właściwie w przededniu tego okresu. Pierwsze jaskółki wyborcze w postaci odgłosów prasowych o różnych przegrupowaniach politycznych, rozmowach, pertraktacjach, prowadzonych nie tylko w gabinetach, ale także na zjazdach, konwentach czy posiedzeniach działaczy politycznych, — już się pojawiają coraz częściej.

Poczynają się rozgrzewać namietności; opracowuje się hasła, z którymi różne grupy i stronnictwa zjawiają się niebawem na targowisku demokratycznym, gdzie kupuje się i sprzedaje — władzę.

W tym właśnie okresie ukazanie się artykułu o konieczności wykonania Konkordatu, jako o „jednym z najbardziej pilnych zadań rządu”, artykułu redakcyjnego — jest dla taktyki obozu konserwatywnego niezmiernie charakterystyczne i godne zapamiętania.

Obóz szersze demokratyczne nie może nie wyciągnąć stąd nadal idących wniosków. Jeżeli dziś już panowie konserwatyści uderzają na alarm, że „Kościołowi dzieje się krzywda!”, jeżeli już obecnie, posiadając w rządzie jednego tylko ministra, żądają zatwierdzenia „najpilniejszej” sprawy zwrotu majątków i gmachów kościelnych, przy mocno hamowanym postępie w wykonaniu reformy rolnej i powszechnie panującym głodzie mieszk

Konflikt między Litwą a Niemcami.

KRÓLEWIEC. 14.XI. (Pat). Pisma tutejsze donoszą o konflikcie, który wybuchł pomiędzy Niemcami a Litwą Kowieńską. Rokowania, toczące się pomiędzy stronnictwami niemieckimi Kłajpedy a gubernatorem litewskim w Kłajpedzie, zostały zerwane. Stronnictwa niemieckie domagały się nominacji jednego ze swoich członków na prezidenta dyktorjumu, czemu rząd litewski kategorycznie odmówił. Pertraktacje w tej sprawie trwały przeszło 6 tygodni i nie doprowadziły ostatecznie do żadnego wyniku.

Pomiędzy gubernatorem litewskim w Kłajpedzie, a blokiem niemieckim doszło nawet do daleko idących różnic zdań na tle oświadczenia Niemców, że w razie nieuwzględnienia ich postulatów będą zmuszeni zwrócić się ponownie z zażaleniem na rząd litewski do Rady Ligi Narodów.

Wyniki wyborów w Bremie.

BREMA, 14 IX. Pat. W następstwie wczorajszych wyborów do parlamentu, socjaliści uzyskali 4 mandaty, komuniści 1 mandat i właściciele nieruchomości 1 mandat. Natomiast stracili: blok prawicowy złożony z niemiecko-narodowych, partii ludowej, partii gospodarczej i Völkische—4 mandaty, demokraci—2 mandaty. Centrum zdobyło tę samą ilość mandatów jaką posiadało poprzednio.

Represje w stosunku do znanych pacyfistów w Niemczech.

BERLIN, 14. XI. (Pat). „Berliner Zig. am Mittag” a za nim i inne dzienniki popołudniowe podają wiadomości, jakoby prokuratorja przy trybunale Rzeszy wydała nakaz aresztowania słynnego pacyfisty niemieckiego dr. Foerstera oraz wysłała za nim listy gończe.

Podobny nakaz aresztowania miał być wydany przeciwko niemieckiemu dziennikarzowi Merkenowi, który wykrył w swoim czasie sensacyjną sprawę tajnych mordów w Czarnej Reichswerze. Oba te zarządzenia miały być wydane na skutek artykułów, zwracających się przeciwko Reichswerze, a zamieszczonych w znanym organie pacyfistycznym „Menschheit” wychodzącym w Wiesbaden.

Dzienniki prawicowe witają z zadowoleniem i radością, oświadczając, że narazie rząd Rzeszy zdecydował się wystąpić przeciwko niegodnym synom Ojczyzny.

Katastrofa lotnicza.

Onegdaj koło wsi Ciekonce (przy puszczy Białowieskiej) skutkiem defektu silnika spadł samolot, grzebiąc pod sobą por. pilota Kowalczyńskiego i mechanika. Jak zostało stwierdzone, samolot ten, należący do 11 pułku lotniczego, leciał z rozkazem z Lidy do Warszawy, skutkiem jednak gęstej mgły pilot stracił kierunek i dlatego znalazł się koło puszczy.

Literacki proces.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym w tutejszym Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko znanemu poecie Słonimskiemu, oskarżonemu przez dyrektora teatrów miejskich p. Artura Słiwińskiego.

Przedmiotem rozprawy była recenzja p. Słonimskiego w „Wiadomościach Literackich” z ubiegłego roku w związku z wystawionym w Teatrze Narodowym „Smem srebrnym Salomei”. W recenzji tej znalazły się następujące słowa: „Lewicowość p. Słiwińskiego, mocno zresztą wobec Magistratu elastyczna, nie powinna być zresztą przeszkodą do pokazania drzwi temu ignorantowi i karierowiczowi”.

Sąd skazał p. Słonimskiego, jak również redaktora „Wiadomości Literackich” na karę dwóch tygodni aresztu.

kań i lokali szkolnych, — to czego społeczeństwo mogłoby się spodziewać w razie pomyślnego dla nich wyniku wyborów i wzmocnienia wpływów w rządzie?

Wprawdzie dotychczasowe ustosunkowanie sił nie rokuje konserwatystom zbyt wielkiego powodzenia; wprawdzie demokracja wzmacnia się coraz bardziej, — nie należy jednak bynajmniej lekceważyć ostrzeżenia, tak dosadnie ujawnionego podczas ostatnich wyborów do Rady Miejskiej w Wilnie. F. Ś.

Sprostowanie. Do niedzielnego numeru do artykułu p. t. „Na dzisiejsze święto Stow. Młodzieży Polskiej” wkraść się szereg przykrych błędów zecerańskich, które niniejszem prostujemy.

I tak w pierwszym ustępie dodano zupełnie niepotrzebnie taki dźwięk, jak „jabie”, by zaraz w trzecim ze słów „rozszanie” uczynić „rozszianych”. Pomijamy aalsze drobne błędy, jak opuszczenie kropki w końcu zdania, przez co zdanie następne zostało zniekształcone taki jednak błąd jak „wypelniały się ideologią” zamiast „wypelniały swą ideologią” nie może pozostać bez sprostowania.

nia naszemu bohaterowi w Polsce?

Ostatni raz byłem w Konstantynopolu już bardzo dawno—było to przed 30 laty. Miasto było pełne psów, brudne i cuchnące — chociaż nazewnątrż z Bosforu czarowne jak i dzisiaj. Widok z morza ten sam, lecz jakaż ogromna różnica wewnątrz. Dziś Konstantynopol to miasto z nowożytnym wyglądem, doskonałą wodą, dość czyste, z komunikacją wzorową — są elektryczne tramwaje, obok tego tunel na Péra z tramwajem linowym, moc dorożek i automobilów. Tylko drogie jest bardzo życie — płaci się w stosunku do Polski 3—4 razy więcej t.j. co u nas kosztuje złotego np. jazda, lub jedzenie i hotel — to tu oplaca się funtem tureckim, który jest równy pół dolarowi, t.j. 4½ złotych. Z przyjemnością przy tej okazji skonstatowałem przy przejeździe przez Rumunję, Bułgarię i Turcję, że jednak Polska nie jest jeszcze najdroższym krajem, jak to nam się często wydaje przy porównaniu z Francją.

Kuchnia bardzo urozmaicona bo dużo jarzyn, artyszoków, owoców. Kawa podaje się, rozumie się, po turecku, t.j. z fusami, gotowana z wodą ocukrzoną. Dużo ryb i baraniego mięsa, a barani tłuszcz zastępuje wszystkie inne w kuchni tureckiej — tylko w dobrych europejskich restauracjach nie słychać przykrego zapachu tego tłuszczu.

Trafiałem tu na tak zwany słodki Bajram marcowy; jest to święto, podczas którego codziennie czczą się cukierkami, cukrami, ciastkami. Drugie święto jest we wrześniu — jest to Bajram-barani, podczas którego każdy dom zabija i zjada barana, podobnie jak w P. Ameryce każdy obywatel zwykle zjada „turka” (turkey-indyka) na dzień dziękczynienia.

Współcześni Turcy są mniej wstrzemięźliwi i piją wino i piwa i inne alkoholowe napoje. Wódka miejscowa „rapa” czyli „duziko”

Życie białoruskie.

Pierwszy białoruski zjazd samorządowy.

W dniu 6 i 7 bm. w Wilnie, w lokalu „Białoruskiej Chatki” przy ul. Wielkiej (b. sala „Palace”, odbyły się obrady pierwszego Zjazdu radnych i wójtów Białorusinów z woj. nowogródzkiego i wileńskiego, zwołanego z inicjatywy Białoruskiego Komitetu do Spraw Samorządowych.

Przybyło 103 delegatów. Wśród gości byli obecni: ze strony polskiej: prezydent m. Wilna p. Folejeński, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego p. Niekrasz, zarząd na ziemię wileńską Partii Pracy w osobach pp. dra Brokowskiego i p. Swiderskiego, przedstawiciele prasy i społeczeństwa polskiego, ze strony zaś białoruskiej, reprezentanci wszystkich odłamów białoruskiej myśli politycznej w Polsce.

Zjazd otworzył prezes Białoruskiego Komitetu do Spraw Samorządowych, członek Sejmiku Nieświeskiego p. J. Jarosz, poczem obrane zostały przejął Zjazdu w składzie: prezes — wójt gminy połoczańskiej M. Piotrowicz, wiceprezes—A. Pawlukiewicz i radny m. Baranowicz J. Jaroeki, na asessorów powołano H. Konopackiego, B. Podbereskiego, T. Wiernikowskiego, A. Jakimowicza oraz 12 radnych przedstawicieli powiatów.

Następują powitania od szeregu organizacji białoruskich. Witają Zjazd: senator Naxarewski, prezes Zarządu Partii Pracy dr. Brokowski, adw. Stefan Mickiewicz, radny—Białorusin m. Wilna K. Kruk, poseł Szapel, red. F. Umiasowski i inni.

Po referatach: Podbereskiego—o historii samorządu i jego znaczeniu i prezesa T-wa „Prawświeta”—A. Jakimowicza na temat znaczenia oświaty w życiu gospodarczym narodów, następują referaty z miejsc, które zostały zakończone dopiero nazajutrz.

W drugim dniu, po zakończeniu referatów odbyła się szczegółowa dyskusja ogólna, poczem Zjazd wydzielił komisje: organizacyjną, redakcyjną, oświatową, oraz

Echa zjazdu radnych Białorusinów.

Jak dowiadujemy się z odezwy wydanej przez redaktora gazety „Białoruski Dzień” p. Umiasowskiego, zjazd radnych Białorusinów nie był ogólnie białoruskim, lecz jednostronnym, składającym się tylko z bliskich grupy p. Pawlukiewicza.

Według słów p. Umiasowskiego radni nienależący do zwolenników Pawlukiewicza nie korzystali z prawa głosu na zjeździe. Pomimo to, że na konferencji zwołanej przez Umiasowskiego, wszyscy zebrani

rolniczo-gospodarczą, które opracowały szereg rezolucyj.

Najciekawsze z tych rezolucyj są następujące: 1) w dziedzinie samorządowej: stwierdzenie konieczności istnienia Białoruskiej organizacji do spraw samorządowych, która miałaby swym celem udzielanie szerokiej pomocy pracownikom samorządowym Białorusinom w granicach Ustawy o samorządach. Organizacja ta musi posiadać charakter apolityczny i zajmować się wyłącznie sprawami, należącymi do kompetencji samorządów.

Stwierdzenia konieczności zwołania w najbliższym czasie Powiatowych Zjazdów Radnych w celu ustalenia planu pracy i ujawnienia potrzeb ludności, ponieważ Zjazdy Sejmikowe tego celu nie osiągnęły.

2) w dziedzinie gospodarczo-rolnej uchwalono również szereg słusznych przeważnie postulatów z których wymienimy następujące: przeprowadzenie reformy rolnej: dodawanie ziemi podczas komasacji i podziału na „chutory” i melioracje przy jednoczesnym kredycie rządowym.

W dniu drugim obrad Grupa radnych Białorusinów z p. p. Krukiem, Mitkiewiczem i Szapiem na czele złożyła na ręce przewodniczącego deklarację treści następującej:

„Biorąc pod uwagę, że doniosłe znaczenia, które miałyby prawdziwy zjazd samorządowców, jako wybrańców Narodu Białoruskiego, którzy bronią interesów społecznych naszego włościanstwa i ponoszą całkowitą odpowiedzialność za pracę w samorządach, niniejszem stwierdzamy, iż zjazd, zwołany przez pseudo-białoruską grupę w celu politycznego wywyższenia radnych dla zdobycia takiej popularności podczas wyborów sejmowych, nie jest uprawnionym do uchwalania jakichkolwiek rezolucji w imieniu ogółu radnych białorusinów Białorusi Zachodniej”.

K.

Al. M.

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

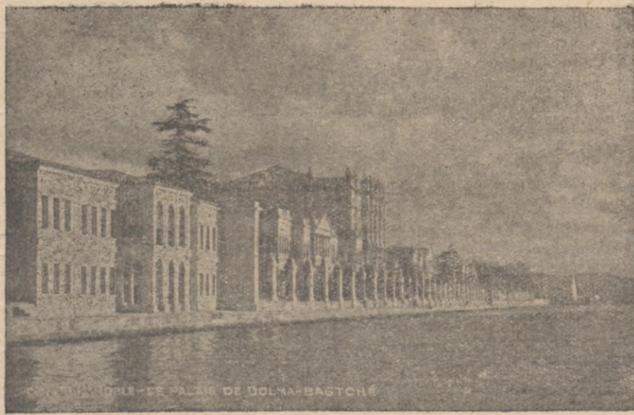
PROF. DR. J. SZYMAŃSKI.

Wrażenia z Turcji.

II.

Życie wre, miasto Konstantynopol obecnie nader ożywione, komunikacje tramwajowe elektryczne doskonale czynne, przystanie i zatoka pełne statków — wszędzie widać ruch. To też i bilans państwowo-wo już został zrównoważony i zamknięty bez deficytu. Zwróć tu uwagę na bardzo dobrą formę zbierania pośrednich podatków: każdy rachunek sprzedaży, czy to konsumpcji np. w hotelu, cukierni restauracji—nosi dwa dodatki—10% za usługę i 10% państwowej taksy, pobieranej stempelkami znaczkami. „Niema wprost wypadku, żeby kto próbował nie dać tego stemplowego znaczka. Oznacza to dochód 10% z całego obrotowego kapitału, który płaci konsument, czyli kupujący. To prostsze i nie wymaga uciążliwego dla wszystkich cheących placić biurokratycznego postępowania w określeniu i opłatach podatków obrotowych. Egzekutywa jest zupełnie dostateczna i nikomu do głowy nie przyjdzie uchylić się od tego sposobu uiszczenia powinności państwowej.

Działalność Kemala wyczuwa się wszędzie, na każdym kroku, w każdym miejscu, wszędzie też widzi się dowody szacunku—w każdym urzędzie, w biurach prywatnych, w instytucjach naukowych np. w klinikach, które zwiedzałem — wszędzie znajduje się portret Kemala. Turcy umieją szanować własny autorytet. Kemal—to twórca i wódz armii, to przywódca duchowego życia, to kierownik polityki i czynnik najwyższy ekonomicznego rozwoju państwa; Kemal jest to marka dająca zaufanie zagranicy. I nie wolno tej wartości narodowej obniżać—nie wolno źle pisać, lub mówić o Kemal. Ale zresztą mało kto by miał na to ochotę. Rozumiem się, że i Kemal miał i ma wro-



Pałac Dolma-Baghtche.

gów w kraju i zagranicą. Sam widziałem gdzieś w Europie film dystrybuujący postępowanie Turków z Armeńczykami. Rzecz prosta, że każdą sprawę można wywrócić, jak kota ogonem. Poruszałem kwestję armeńską w rozmowie z jednym inteligentnym Turkiem: „Cóż pan chceś-a la guerre, comea la guerre—oni walczyli z nami, był to szłyet wypychany nam z tyłu, czy mieliśmy założyć ręce i czekać na cios spokojnie? Bierność to nie w tureckim charakterze, nakoniec jeśli zginęła jaka niewinna jednostka, to cóż to znaczy wobec sprawy bezpieczeństwa a nawet niepodległości państwa?” Tak. On miał rację, salus populi—suprema lex... Prywatnie można posłyszec jaką przysięgę Kemalowi, któż to jest bez wady, ale o tem się nie mówi publicznie, aby nieczem nie przyczynić się do najbliższego poniżenia autorytetu tego narodoowego bohatera. Turcy znają wartość autorytetu bohatera dla swego państwa, kraju i polityki.

Uwielbienie dla Kemala wyrazi-

ło się także w pomniku jego za życia—miasto Konstantynopol wystawiło mu pomnik w postawie kroczącej, roboty Krippela z Wiednia. Stoi w nowym parku nad morzem szumiącym, tuż pod murami starożytnego pałacu Justyniana, a późniejszego Seraju Sułtańskiego. Jest to wspaniała plaża nadmorska — miejsce letnich koncertów z niezliczoną ilością stoliczków kawiarnianych pod otwartym niebem. Ogólne uwielbienie udziela się; to też przechodząc koło pomnika z prawdziwą przyjemnością odkryłem głowę, salutując postać Kemala—niech mu się szczęści i w jego owocnej pracy wśród żyjących nam narodu!

Drugi pomnik Kemala już jest na wykończeniu ufundowany z datków ludności; oddany jest wosklemu rzeźbiarzowi Canonica i ma być na koniu, a stanie w Péra, na placu Taxim. Tak Turcy umieją cenić swe wartości narodowe — jest to dobrze zrozumiały interes państwowy. Kiedy my zdobędziemy się na pomnik uzna-

miast Ameryki P. Najniebezpieczniejszymi dla życia są tu automobyle, które pedzą szybko i niezbyt uważają na przechodniów.

Jak widać z codziennych gazet, dużo jest zato samobójstw i to pomiędzy młodymi ludźmi obojczy płci.

Oto garstka wrażeń kilkudniowego pobytu w Konstantynopolu i rozmów z kilku inteligentnymi Turkami, z którymi zetknąłem się przeważnie w sferach lekarskich, przy zwiedzeniu klinik, oraz na statku. Opisy samego miasta niech zastąpią podane ryciny, bo niełatwo zakląć w słowa odczucie piękna natury i sztuki, zespolonej w tym starym grodzie, tak, by w czytelniku wywołało odpowiednie wrażenie obrazu.

Pozwoliłem sobie na przypomnienie, niektórych historycznych danych — bo w Polsce mało są one znane, a przyczyniają się do pojmowania obecnych stosunków tureckich pod wielu względami, podobnych do naszych.

Na zakończenie chciałbym jeszcze dodać, uderzyła mnie stosunkowo mała ilość ludności na tych ziemiach, które widziałem z okna wagonu i ze statku, gdzie ogromna moc wyrzeźby leży odłogiem i nie widać prawie nigdzie żadnej chatki, ani domku. Turków jest wszystkich tylko około 12 milionów i po wojnach ilość ludności bardzo się zmniejszyła.

Opuszczam ten kraj z prawdziwą życzliwością, oraz podziwem, jak w krótkim czasie powojennym dzwignął się i stanął na stopie życia, nauki oraz praworządności współczesnego świata cywilizowanego. I wszystko to zawdzięcza Turcja Kemalowi.

Tak. Na tle dziejów współczesnej Europy coraz wyraźniej zarysowują się trzy potężne historyczne indywidualności, Pilsudski, Kemal i Musolini. Idą różnymi drogami, dążą do jednego celu: wyzwolenia swych krajów z chaosu...

Ad maiorem patriae gloriam!



Pomnik Kemala Paszy.

1) Dziś monopol polski został już zlikwidowany.

Zycie gospodarcze.

Warunki otrzymania pożyczek na podniesienie sadownictwa.

W uzupełnieniu zamieszczonych w swoim czasie wiadomości o kredycie na sadownictwo podajemy niżej ustalone przez Min-wo Rolnictwa warunki korzystania z tego kredytu.

Suma 200.000 zł., przeznaczona w budżecie Min. Rolnictwa na rok 1927-28 na podniesienie sadownictwa, przekazana została do administracji Państwowemu Bankowi Rolnemu.

1. Pożyczki będą udzielane na podstawie decyzji Ministerstwa Rolnictwa na a) budowie i urządzeniu przetwórci, przechowalni i sortowni owoców; b) zakładanie i zagospodarowywanie sadów i szkółek drzew i krzewów owocowych.

2. Pożyczki będą udzielane zarówno osobom fizycznym, jak prawnym, na skrytyk dłużne, za zabezpieczeniem hipotecznym, lub w razie niemożności przedstawienia tej gwarancji za solidarnym poręczeniem 2 albo 3 osób majątkowo odpowiedzialnych.

3. Termin spłaty pożyczki nie może przekraczać lat 10. Spłata pożyczki następuje w różnych rocznych ratach i rozpoczyna się po upływie lat 4 od dnia wypłaty pożyczki.

4. Od pożyczek pobierane będą na rzecz Skarbu Państwa procenty, przyczem stopa procentowa będzie o 3 niższa od oficjalnej stopy dyskontowej Banku Polskiego.

5. Na budowie i urządzeniu przetwórci, przechowalni i sortowni owoców mogą być udzielane pożyczki, dochodzące do 80 proc. kosztorysu. Na zakładanie i zagospodarowywanie sadów do 100 proc. ceny drzewek i krzewów, narzędzi i przyrządów oraz kosztu ogrodzenia. Na zakładanie i zagospodarowywanie szkółek — do 100 proc.

Nowa ustawa przemysłowa.

Z dnem 15 grudnia r. b. wchodzi w życie nowa ustawa przemysłowa. Zmienia ona pod wieloma względami obowiązujące dotąd przepisy w dziedzinie przemysłu, handlu i rzemiosła.

Merytorycznie, określając zgrubszą, nowa ustawa reguluje przede wszystkim dwie kwestje: 1) wprowadza pewne zmiany w dziedzinie organizacji zawodowej przemysłu, handlu i rzemiosła, tworząc na podstawie art. 68 konstytucji, t. zw. samorząd gospodarczy oraz 2) określa warunki wykonywania swych funkcji przez poszczególne zakłady przemysłowe i handlowe, oraz zakłady rzemieślnicze.

Sprawa samorządu gospodarczego, w związku z zapadłą już decyzją co do utworzenia, Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej w Wilnie, poruszyła żywo nasze sfery gospodarcze.

W dniu 6-go b. m. odbył się w Wilnie liczny zjazd rzemieślniczy, zwolany przez Wileński Związek Rękodzielniczy. Przedmiotem obrad była kwestja wyborów do Izby Rzemieślniczej. Od dn. 13 odbyło się zebranie Związku Drobnych Handlarzy Żydów, które prawdopodobnie również zostało poświęcone sprawie wyborów do wileńskiej Izby Handlowej.

Jednakże pomimo sprawy samorządu gospodarczego nowa ustawa przemysłowa, wprowadza jak zaznaczyliśmy wyżej szereg przepisów, regulujących normalne warunki funkcjonowania poszczególnych przedsiębiorstw.

Na tem miejscu pozwolimy sobie poruszyć przepisy, dotyczące prawa wykonywania przedsiębiorstw oraz praw i obowiązków przedsiębiorcy, na podstawie nowej ustawy przemysłowej.

W zasadzie do rozpoczęcia wykonywania przemysłu (przez wyrażenie to rozumie ustawa wszelkie zajęcia zarobkowe i przedsiębiorstwa, — z pewnymi wyjątkami) nie jest wymagane zezwolenie władzy, lecz wystarczy tylko zgłoszenie do władzy przemysłowej o rozpoczęciu prowadzenia.

Wyjątek zachodzi tylko odnośnie do przemysłów t. zw. koncesyjnych. Liczba rodzajów przemysłu, wymagających uzyskania koncesyj, została w nowej ustawie polskiej znacznie zredukowana, w czym niewątpliwie przejawia się liberalizm naszej ustawy.

W miejsce 40 rodzajów przemysłu koncesjonowanego według ordynacji przemysłowej austriackiej koniecznym jest, według naszej ustawy, uzyskanie koncesyj tylko w 13 wypadkach:

1) przedsiębiorstwa instalacji wodociągowych, gazowych i elektrycznych; 2) przemysł kominarski; 3) wyrób i sprzedaż materiałów

pyrotechnicznych i wybuchowych; 4) wyrób i sprzedaż broni i amunicji; 5) wyrób i sprzedaż statków powietrznych; 6) przemysł gospodarczy; 7) przedsiębiorstwa, pośredniczące w nabywaniu biletów podróży kolejami, okrętami i t. p.)

Każdy lokal, w którym ma być wykonywany handel czy przemysł, odpowiadać musi przepisom sanitarnym, ogólnym i t. d. i władze przemysłowe mają prawo przy każdym zgłoszeniu przemysłu przeprowadzić dochodzenia, czy lokal odpowiada tym przepisom.

Jednakże rozpoczynając prowadzenie przedsiębiorstwa nie ma obowiązku uzyskać poprzednio zezwolenia na urządzenie zakładu przemysłowego, chyba, że w zakładzie tym będą używane specjalne paleniska lub też popęd mechaniczny, albo jeżeli prowadzenie ruchu w zakładzie zagraża może bezpieczeństwu publicznemu.

W tych ostatnich wypadkach przepisuje ustawa specjalne postępowanie, celem uzyskania t. zw. konsensu policyjno-przemysłowego. Co do obowiązków i praw przedsiębiorcy, to każdy prowadzący jakikolwiek przemysł, obowiązany jest oznaczyć na zewnątrz swoje przedsiębiorstwo przemysłowe i w oznaczeniu tem winien dołączyć i czytelnie uwidocznić swoje imię i nazwisko (firmę), oraz rodzaj prowadzonego przemysłu. To ostatnie oznaczenie musi być tego rodzaju, aby widocznym było z niego, czy chodzi o przedsiębiorstwo handlowe wytwórcze, czy też usługowe.

Dalej, każdy przedsiębiorca ma prawo ustanowić zastępcę albo też przedsiębiorstwo swe wydzierżawić. Zastępca ten względnie dzierżawca winien jednak posiadać ustawowe warunki prowadzenia odnosnego przemysłu. Nowa ustawa przemysłowa jest zatem w tym punkcie liberalniejsza, niż np. dawna ustawa austriacka, która przy przemysle gospodarczo-szynkarskim tylko w wyjątkowych wypadkach zezwalała na prowadzenie przedsiębiorstwa przez zastępcę lub dzierżawcę.

O ustanowieniu zastępcy, względnie o wydzierżawieniu należy donieść władzy przemysłowej. Każdy przemysłowiec ma prawo osobiście lub przez swych pracowników zbierać tak na miejscu, jak i w innych miejscowościach zamówienia na swe towary u kupców i wytwórców, oraz skupować u tychże osób towary, potrzebne mu do przedsiębiorstwa.

Co się tyczy zbierania zamówień w innych osób, t. j. u bezpośrednich konsumentów, to kwestję tę ustalił m. Min. Przem. i Handl. w drodze rozporządzenia, po wysłuchaniu opinii Izby Przemysłowo-Handlowej. Również w drodze tego rozporządzenia będzie ustalony sposób wykonywania tej czynności, oraz kwestja zbierania zamówień przez samodzielnych sędziów handlowych.

Specjalne warunki co do prowadzenia przedsiębiorstwa przepisane są dla niektórych rodzajów przemysłu. Tak np. może Min. Przem. i Handl. wydać szczegółowe przepisy co do prowadzenia przemysłów koncesyjnych, np. nakazać prowadzenie ksiąg i wykazów, a w szczególności może nakazać przedsiębiorcom, prowadzącym zakłady informacyjne, oraz biura pośrednictwa w sprzedaży biletów kolejowych, składanie kaucji.

Dla przemysłu gospodniego może Min. wprowadzić obowiązek składania do zatwierdzenia cenników władzy przemysłowej; cenniki te zatwierdzone być mają po wysłuchaniu Rady Miejskiej i Izby Przemysłowo-Handlowej.

Podobnie też mogą być ustanowione taryfy maksymalne dla kominarzy, tragarzy, ekspresów i dla przedsiębiorstw, trudniących się przewozem osób i towarów.

KRONIKA KRAJOWA.
— Dalszy wzrost oszczędności w P.K.O. Ruch oszczędnościowy w P.K.O. od czerwca roku ub. nieustannie rosnący wykazał w październiku r. b. dalszy wzrost. Ogólna liczba uczestników o brotu oszczędnościowego w P.K.O. dosięgała na dzień 31 października r. b. cyfry 156.917, to znaczy wzrosła w ciągu października r. b. o pokaźną sumę 5.328, gdy w ciągu września r. b. wzrosła tylko o 4.270.

Ogólna suma oszczędn. powierzonych P.K.O. dosięgała w dniu 31 października r. b. sumy 47.9 milionów złotych, to znaczy wzrosła w ciągu października r. b. o 3 miliony, gdy w ciągu września r. b. wzrosła tylko o 2 miliony złotych.

Stan wkładów oszczędnościowych przewidywany przez Zarząd P. K. O. na 31 grudnia b. r. w sumie 35 milionów zł. został już, jak widać z powyższego, w dniu

31-go października r. b. o pokaźną sumę 12.9 milionów zł. przekroczone.

Tak więc w październiku wzrósł znacznie ruch oszczędnościowy nie tylko w sumie, lecz także pod względem ilości nowych kont w ogóle. Wkłady w złotych w złocie nie wykazują prawie żadnej zmiany i stanowią oczywisty dowód, że zaufanie do naszej waluty w społeczeństwie wzrasta.

— Przygotowania do sejmiku spółdzielczego. W dniu 19 b. m. odbył się posiedzenie rady Związku Spółdzielni Polskich, na którym zostanie rozpatrzone sprawozdanie z działalności Związku oraz ustalone miejsce, termin i porządek obrad sejmiku spółdzielczego, mającego objąć spółdzielczość województw centralnych i wschodnich.

Wieści i obrazki z kraju

Unieważnienie wyborów w Smorgoniach.

Starosta osmiański odmówił zatwierdzenia powtórnego wyboru członków Prezydium Magistratu m. Smorgoni, które odbyły się dnia 24 października i miały na ich miejsce w dniu 10 b. m. p. Ryszarda Kempisty burmistrzem Smorgoni, Lucjana Batorowicza, wice-burmistrzem, przyjmując jednocześnie do wiadomości wybory ławnika, którym został Notel Kowarski.

Łęczenie band pogranicznych.

Po ostatnim zbrojnym napadzie, dokonanym tydzień temu przez 3 opryszków na posterunek K. O. P. pomiędzy wsią Krugliszki i Dubinowo na granicy litewskiej, panuje obecnie spokój. Zabicie jednego z 3 napastników jest widocznie przestrogą dla innych, którzy nie ryzykując napadu, osmielają się tylko na drobne złośliwości w rodzaju wyrwania wiech granicznych, zacierania napisów na tablicach orientalnych i t. p.

Na granicy rosyjskiej na Wołyniu zdołano ostatnio, dzięki informacjom jednego z wódców, osaczyć bandę z 10 ludzi, posuwającą się ku granicy. Z bandy tej przetrapano 7 ludzi, zmuszając ich do poddania się, trzem udało się jak dotąd zbiec. Przeciwno przetrapanym toczy się obecnie dochodzenie sądowe.

— **DUKSZTY.** Przebudowa kolejni wazkotorowej na szlaku Dukszty—Druja posuwa się szybkim tempem i zostanie ukończona w miesiącu grudnia.

Stara trasa ułożona przez Niemców wykorzystywana jest tylko częściowo, natomiast większość odcinków i luków wyrzucono przez co miejscami zyskuje się na jednym kilometrze 350 metrów drogi.

Prace na tym stu kilometrowym pasie są bardzo uciążliwe ze względu na poszarpaną konfigurację terenu i bagna.

Wznieślono więc nasyipy i dokonano wykopów.

Ciekawym jest fakt, że przy robotach ziemnych nad usypywaniem trasy, na drugim kilometrze od Dukszty wykopano czaszki ludzkie, kości udowe, obojczyki i t. d. oraz ułamki szabel i pistoletów z 1811 roku.

Wszystkie owe wykopiska, ślady przemarszu wielkiej armii francuskiej, znajdowały się na półtorametrzej głębokości.

— **TURMONTY.** Ruch osobowy i towarowy na stacji Turmonty. Ostatnią stacją kolejową nad granicą łotewską są Turmonty.

Ruch osobowy z Łotwy do Polski i odwrotnie jest stosunkowo niski przeciętnie bowiem na dobę przejeżdża 30 pasażerów, kupców „anglików” moźszeszowego wyznania. Jak są przynajmniej oni mienie być.

Natomiast ruch towarowy z Polski do Łotwy przedstawia się bardziej imponująco, określa się bowiem miesięcznie średnio dwoma tysiącami wagonów zawierających surowce; węgiel, budulec drzewny, papierówka, sól, cement.

Od miesiąca listopada należy oczekiwać w dalszym ciągu wzmożenia ruchu towarowego, eksportowego, ponieważ zostały zniesione „zaświadczenia walutowe”.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Jan Obs.**

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

Wieści i obrazki z kraju

Unieważnienie wyborów w Smorgoniach.

Starosta osmiański odmówił zatwierdzenia powtórnego wyboru członków Prezydium Magistratu m. Smorgoni, które odbyły się dnia 24 października i miały na ich miejsce w dniu 10 b. m. p. Ryszarda Kempisty burmistrzem Smorgoni, Lucjana Batorowicza, wice-burmistrzem, przyjmując jednocześnie do wiadomości wybory ławnika, którym został Notel Kowarski.

Łęczenie band pogranicznych.

Po ostatnim zbrojnym napadzie, dokonanym tydzień temu przez 3 opryszków na posterunek K. O. P. pomiędzy wsią Krugliszki i Dubinowo na granicy litewskiej, panuje obecnie spokój. Zabicie jednego z 3 napastników jest widocznie przestrogą dla innych, którzy nie ryzykując napadu, osmielają się tylko na drobne złośliwości w rodzaju wyrwania wiech granicznych, zacierania napisów na tablicach orientalnych i t. p.

Na granicy rosyjskiej na Wołyniu zdołano ostatnio, dzięki informacjom jednego z wódców, osaczyć bandę z 10 ludzi, posuwającą się ku granicy. Z bandy tej przetrapano 7 ludzi, zmuszając ich do poddania się, trzem udało się jak dotąd zbiec. Przeciwno przetrapanym toczy się obecnie dochodzenie sądowe.

— **DUKSZTY.** Przebudowa kolejni wazkotorowej na szlaku Dukszty—Druja posuwa się szybkim tempem i zostanie ukończona w miesiącu grudnia.

Stara trasa ułożona przez Niemców wykorzystywana jest tylko częściowo, natomiast większość odcinków i luków wyrzucono przez co miejscami zyskuje się na jednym kilometrze 350 metrów drogi.

Prace na tym stu kilometrowym pasie są bardzo uciążliwe ze względu na poszarpaną konfigurację terenu i bagna.

Wznieślono więc nasyipy i dokonano wykopów.

Ciekawym jest fakt, że przy robotach ziemnych nad usypywaniem trasy, na drugim kilometrze od Dukszty wykopano czaszki ludzkie, kości udowe, obojczyki i t. d. oraz ułamki szabel i pistoletów z 1811 roku.

Wszystkie owe wykopiska, ślady przemarszu wielkiej armii francuskiej, znajdowały się na półtorametrzej głębokości.

— **TURMONTY.** Ruch osobowy i towarowy na stacji Turmonty. Ostatnią stacją kolejową nad granicą łotewską są Turmonty.

Ruch osobowy z Łotwy do Polski i odwrotnie jest stosunkowo niski przeciętnie bowiem na dobę przejeżdża 30 pasażerów, kupców „anglików” moźszeszowego wyznania. Jak są przynajmniej oni mienie być.

Natomiast ruch towarowy z Polski do Łotwy przedstawia się bardziej imponująco, określa się bowiem miesięcznie średnio dwoma tysiącami wagonów zawierających surowce; węgiel, budulec drzewny, papierówka, sól, cement.

Od miesiąca listopada należy oczekiwać w dalszym ciągu wzmożenia ruchu towarowego, eksportowego, ponieważ zostały zniesione „zaświadczenia walutowe”.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Jan Obs.**

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

— **Obchód niepodległości na granicy.** Jak donoszą, na granicy w dniu święta narodowego wszystkie strażnice K. O. P. udekorowano w barwy państwowe. Przy udziale tłumnie gromadzonych publiczności i podniosłym nastroju do późnej nocy.

Giełda Warszawska w dniu 14. XI. b. r.	
Waluty i dewizy:	
	kupno
Holandja	359,75
London	43,44 ^{1/4}
Nowy-Jork	8,90
Paryż	35,02
Praga	26,41 ^{1/4}
Szwajcaria	171,92
Wiedeń	125,75
Włochy	48,46

Papieru procentowe:	
Dolarówka	67,50
Pożyczka kolejowa	102,50—103,00
5% konwers.	63,75—63,85
5% konwers. kolej.	61,50—62,00
8% listy zastawne Banku Gosp. Krajowego	92,00—93,00
Obligacje B. G. K.	92,00—93,00
Listy Banku Rolnego	93,00
8% ziemskie	82,50
4 1/2% ziemskie	59,60—59,25
8% warszawskie	82,50—82,35
4,5% warszawskie	62,00—61,50

A K C J E:	
Bank Handlowy	123,00
Bank Polski	157,00—156,75
Bank Spółek Zarob.	91,00
Cukier	5,75—5,70



„Radio”
GUM. 1

Najlepsza marka.
5535-d

Listy do Redakcji.

Do Redakcji „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

W sprawie akcji bezpłatnego dożywiania dzieci.

Jako sprostowanie parę mylnie podanych faktów i pretensyj, zawartych w artykule pod powyższym tytułem w Nr. 253 „Dziennika Wileńskiego” podajemy tu niżej kilka uwag, które nam się nasunęły.

1. Dlaczego autor artykułu ma pretensje do Wydziału Szkolnego o polecenie przystąpienia imiennego spisu wszystkich uczących się w danej szkole powszechnej dzieci? Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom stawiał nam w ciągu szeregu lat swego istnienia, podobne żądania i niktogo z nas kierowników to nie dziwiło i nie burzało.

2. Mylnie jest podana przez autora artykułu nazwa szkoły, w której kierownicy zajęli się akcją dożywiania. Kierownicy po podpisaniu pewnego zobowiązania otrzymują sumę pieniężną od Wydziału Szkolnego, ale akcję dożywiania mogą i w państwowej szkole powszechnej prowadzić członkowie komitetu rodzicielskiego i już obecnie w paru szkołach prowadzą.

Kierownik sprawdza i stwierdza swym podpisem rachunki, prowadzone przez Komitet, bo kierownik jest osobą urzędową i odpowiedzialną.

Co do kontroli akcji dożywiania przez przedstawicieli Magistratu uważamy, że jest ona nie tylko potrzebna, ale i pożądana, bo przez to, że istnieje w pracy społecznej kontrola, odpowiedzialność za dobre wykonanie tej pracy nie obciąża jednostki, a przechodzi na pewne zgromowienie. We wszystkich stowarzyszeniach widzimy nieudownie komisje rewizyjne i jest to w porządku rzeczy.

Na zakończenie wyrażamy opinię co do ustosunkowania się do kierownictwa szkół powszechnych referatu Wydziału Szkolnego Magistratu m. Wilna: jest ono najzupełniej poprawne, pełne dobrej woli i nacechowane wielką życzliwością dla szkół.

- (—) P. Chrusciel kier. szk. Nr. 46,
- (—) A. Jasiński, (—) J. Sadowski szk. Nr. 40, (—) R. Antuszewicz kier. szk. Nr. 13, (—) H. Heyniewiczowa szk. Nr. 3, (—) W. Niesiolowska szk. Nr. 27, (—) J. Sumorokówna szk. Nr. 6, (—) L. Malicka szk. Nr. 37, (—) W. Snarska szk. Nr. 34, (—) E. Wojewódzki szk. Nr. 4, (—) W. Moczulski szk. Nr. 10, (—) A. Święcicka szk. Nr. 18, (—) Z. Rantgerowa szk. Nr. 2, (—) Fr. Skoneczny Nr. 43, (—) K. Wlatrenko szk. Nr. 12, (—) H. Piotrowiczowa szk. Nr. 5, (—) H. Kossarski kier. szk. Nr. 51, (—) H. Buczyńska szk. Nr. 25, (—) H. Kunciewiczówna szk. Nr. 9, (—) Chruscielowski szk. Nr. 14, (—) Celastyna Frydówna szk. Nr. 28, (—) Wacława Flenty szk. Nr. 22, (—) Za kier. S. Fiala szk. Nr. 41, (—) A. Romanowski szk. Nr. 24.

Do P. Redaktora „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 256 z dn. 9 b. m. pańskiego pisma ukazał się feljton p. t. „Niemy p. J. Obst i ja” którego autor „nr.” (p.

KRONIKA.

Wtorek 15 listopada

Dzisiaj: Leopolda W. Jutro: Edmunda B. W. Wschód słońca—g. 6. m. 42. Zachód — g. 15m. 59

Rostkowskiego—Kalwaryjska 4. Wysokiego—Wielka 20. Frumkina—Niemiecka 25. Augustowskiej—Stefańska, róg Kijowskiej.</

METEOROLOGICZNA.

Spostrzeżenia Instytutu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 14. XI. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 760. Temperatura średnia -19°C. Opad w milimetrach 2. Wiatr przeważający północno-zachodni. Pochmurno. Zawieja śnieżna. Minimum na dobę -40°C, maksimum 19°C. Tendencja barometryczna - stały wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

"Dziennik Urzędowy" wojew. wileńskiego. Ukazał się kolejny Nr. 18 "Dziennika Urzędowego Województwa Wileńskiego" z datą 31 października.

SPRAWY PRASOWE

Odebranie debitu pocztowego. Jak się dowiadujemy, odnośnie władze zarządziły odebranie debitu pocztowego następującym czasopismom, wychodzącym w Rosji Sowieckiej: "Pskowski Nabat", wydawany w Pskowie. "Wieczornia Moskwa", wydawana w Moskwie. "Pionier", wydawany w Moskwie w języku żydowskim. "Uczcielskaja Gazeta", wydawana w Moskwie. "Redawskij Statist", wydawany w Charkowie po ukraińsku. "Wsiestwet", wydawany w Charkowie po ukraińsku. "Nowa Gromada", wyd. w Charkowie po ukraińsku. Rozpowszechnianie powyższych czasopism na całym terenie Rzeczypospolitej zostało wzbronione.

WOJSKOWA

Zarządzenie nowego dowódcy garnizonu. Generał Popowicz zarządził...

Zapisujcie się do "Kół Przyjaciół Akademika"

objęciu dowództwa garnizonu wileńskiego wydał rozkaz, zakazujący oficerom noszenia pólubników i kaloszy, przyjmowania udziału w kwestach, tańcach, w uniformach na dancjach, noszenia steków i lasek. Oprócz tego na mocy specjalnego zarządzenia, oficerowie garnizonu wileńskiego otrzymali prawo uczęszczania jedynie do pięciu następujących restauracji: Georga, Bristolu, Mysliwskiej, Łzara i Zacisze. (s)

Z POCZTY.

Nowa agencja pocztowa. Z dniem 21 października b. r. została uruchomiona agencja pocztowa Wielkie Ejsymonty w pow. grodzieńskim.

Budowa nowych gmachów pocztowych w obrębie Wil. Dyrekcji P. i T. W związku z ożywieniem akcji budowlanej w sezonie pocztowo-telegraficznym - Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów projektuje budowę całego szeregu gmachów dla potrzeb większych urzędów pocztowych okręgu wileńskiego.

Na pierwszym planie jest przewidziana sprawa budowy nowego gmachu pocztowego w Nowogródku, Mołodecznie i Płsku.

Dotychczas dla kierowników mniejszych urzędów pocztowych. W dążeniu do poprawy bytu kierowników mniejszych urzędów pocztowych - Rada Ministrów przyznała t. zw. dodatek manipulacyjny w wysokości nie przekraczającej połowy uposażeń XII stopnia.

Dodatek ten ma stanowić wynagrodzenie za dodatkowe zajęcia kierowników mniejszych urzędów pocztowych. Wyróżnienie naczelnika Wydziału Pocztowego p. Babickiego. Pan Babicki naczelnik Wydziału Pocztowego Wileńskiej Dyrekcji P. i T. odznaczony został oficjerskim krzyżem Odrodzenia Polski.

Pan Babicki, były dyrektor Urzędu Pocztowego w Mińsku litewskim, cieszy się opinią b. sprężystego i wzorowego urzędnika i fachowca.

Zawodowy kurs praktykantów w Dyrekcji Pocztowej. Przy Dyrekcji Wileńskiej P. T. czynne są obecnie dwa-kilkoletni kursy zawodowe; normalny zawodowy kurs praktykantów na

urzędników pocztowych i fachowy kurs nadzorców telegrafu. Zagadnieniu podniesienia poziomu wiedzy fachowej personelu pocztowo-telegraficznego Dyrekcja Wileńska przywiązuje wielkie znaczenie. (S)

SPRAWY AKADEMICKIE.

"Słowo akademickie". Ukazał się Nr. 2-gi "Słowa akademickiego", w znaczenie zmniejszonej objętości i jeszcze jałowny niż poprzedni. Największą stosunkowo wartość ma krótki występ petytosy o artykuliku "Kurjera Wil." z przed kilku dni. Jednak i tam nic nowego. Czy tak ma wyglądać pismo akademickie?

ŻYCIE BIAŁORUSKIE.

Projekt wprowadzenia języka białoruskiego do duchownego seminarium prawo-świątelnego. Jak się dowiadujemy Narodowy Komitet Białoruski opracowuje projekt wprowadzenia języka białoruskiego do b. seminarium duchownego prawosławnego.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Znowu incydent między kupcami a drobnymi handlarzami. Jak się dowiadujemy ostatnia likwidacja nieporozumienia pomiędzy drobnymi handlarzami, a kupcami żydowskimi, którzy dążyli do całkowitego opanowania Związku Kupców okazała się niotrwałą.

Onegdaj ponownie doszło do ostrego incydentu na tym tle. Incydent ten doprowadził do całkowitego rozłam w tonie Związku.

Konferencja w spr. kursów uzupełniających dla Żydów. Onegdaj odbyła się narada przedstawicieli żydowskiego T-wa "Ort" "Związku Kobiet Żydowskich" i T-wa "Pomoc Pracy" w sprawie utworzenia żydowskich kursów uzupełniających m. Wilna.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Legalizacja statutów. Władze wojewódzkie zalegalizowały w dniu 14 b.

m. statuty następujących stowarzyszeń: T-wa Przyjaciół Książki w Postawach Robotniczy Klub Sportowy "Sila" w Wilnie, Litewskie Towarzystwo Oświatowe "Kultura" w Wilnie, oraz zatwierdził zmiany statutu Wileńskiego Klubu Kolejowców.

Wybór prezesa. P. B. Krzyża. W dniu 13 b. m. w sali Kasy na Garnizonowym odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału Wileńskiego Polskiego Krzyża, na którym dokonano między innymi wyboru nowego zarządu P. B. K.

W wyniku wyborów na prezesa Polskiego Białego Krzyża Oddział w Wilnie wybrano prezesa Wileńskiej Dyrekcji P. i T. inż. M. Ciemnołojńskiego.

Osoba nowego prezesa daje niezaprzeczoną gwarancję, że bieg spraw i rozwoju działalności P. B. K., jako instytucji społecznej, pójdzie w kierunku, zapewniającym jaknajwiększe owoce w dziedzinie sprawowania opieki nad żołnierzem. (s)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Posiedzenie naukowe Wileńskiego Towarzystwa Ginekologicznego odbędzie się we czwartek dnia 17 b. m. w gmachu Kliniki Położniczo-Ginekologicznej U. S. B. o godz. 8 wiecz.

Na porządku dziennym: Dr. Sedl's - Wrażenia ze Zjazdu Ginekologów w Bonn.

Dr. Bujwidówna - Przedstawienie dwóch wypadków torbieli sromu. Dr. Gordon - O spermatozomach.

Współczesne zagadnienia dydaktyczne i pedagogiczne. We środę dnia 16 listopada o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Centralnej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego (ulica Wolna 10, I piętro), odczyt p. Z. Szulczyńskiego pod tytułem: "Współczesne zagadnienia dydaktyczne i pedagogiczne".

Zebrań wolnomyslicieli wileńskich. W ubiegły czwartek o godzinie 18-ej, w domu Nr. 34 odbyło się ogólne zebranie członków Koła Wileńskiego Stowarzyszenia Wolnomyslicieli Polskich, które z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości członków, zostało odroczone do godz. 19-ej tego samego wieczora.

Na porządku dziennym między innymi znalazła się sprawa wyborów zarządu i komisji rewizyjnej.

Jak widać ze sprawozdania zarządu, praca wolnomyslicieli w Wilnie słabo posuwa się naprzód. Z 48 członków Koła Wileńskiego, na zebranie przybyło tylko 14 osób, wobec czego zebranie zostało odroczone jeszcze na 10 dni.

Przyszłe zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. (l)

RÓŻNE.

Akademja Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W ubiegłą niedzielę staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej pod protektoratem J. E. arcybiskupa Jędrzejowskiego odbyła się uroczysta akademja, jako jeden z punktów obzernego programu "Święta Młodzieży".

Na akademję przybyli między innymi J. E. arcyb. Jędrzejowski, J. E. biskup Bandurski, ławnik Łokucjewski i kilku przedstawicieli władz administracyjnych. Na program akademji złożyło się przemówienie J. E. arcyb. Jędrzejowskiego i mec. Zmitowicza. Akademję urozmaicił dział koncertowy w wykonaniu p. p. Halki Ledóchowskiej, Benonięgo i chóru męskiego "Echo". (s)

Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 16 listopada r. b. o godz. 17, przy państwowej szkole technicznej w Wilnie, ul. Hohenlohe 12 na Antokułku nastąpi otwarcie rocznych Kursów na Dozorców i Majstrów Meljoracyjnych.

Podania przyjmują cząstkowe informacje udziela kancelaria państwowej szkoły technicznej w Wilnie, codziennie od godz. 9-13.

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Dziś o godz. 20-ej po raz pierwszy "Zemsta" komedia Al. hr. Fredry.

Jutro i pojutrze "Zemsta".

Teatr Polski (sala "Lutnia"). "Ułani ks. Józefa".

"Ułani ks. Józefa" w czwartek grani będą na rzecz "Koła studentów inżynierskich".

Radje.

WTOREK 15 listopada. Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Sygnał czasu. 16.00. Odczyt. 16.25. Nadprogram. Komunikaty. 16.40. Odczyt. 17.05. Komunikaty P. A. T. 17.20. Transmisja z Krakowa. 17.45. Koncert popołudniowy. 19.00. Komunikat rolniczy. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Transmisja z Poznania. 20.30. Koncert wieczorny.

Humor.



Utalentowany adwokat. - Niepowodło mi się dzisiaj, po raz pierwszy w życiu przegrałem proces. - A który to już twój proces? - Pierwszy.

Advertisement for AMADA margarine. Features the AMADA logo and text: "Do wiadomości! Co to jest masło roślinne (MARGARYNA)? Masło roślinne nie jest bynajmniej szkodliwym dla organizmu ludzkiego surogatem..."

Advertisement for Dr. Blumowicz. "Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze środki zakupu urządzeń elektrycznych i radiowych..."

Advertisement for Dr. Blumowicz. "Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (tel. 9-21). Od 9-11 i 13-18. W. Z. P. 63. 5592-20"

Advertisement for Patrowa. "Poszukujcie swej rodziny Piotra Patrowa zam. między Suwałkami a Augustowem, Wiktor Wiszyński, Wilno, Hotel Południowy, pokoj N 1. 5785-2"

Advertisement for Korepetycyj. "w zakresie szkoły średniej udziela studentka U.S.B. Specjalność: łacina, matematyka i niemiecki. Możliwość wzięcia na mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Piwna 2, m. 6 od 4 do 5 p.p. i telefonowanie od 11 do 2. Nr 1207. 5721-1"

Advertisement for DZIAŁ RADJO. "Wileńskiej Pomocy Szkolnej w Wilnie ul. Wileńska 38, tel. 941. APARATY, CZĘŚCI, PORADA TECHNICZNA, MONTAŻ. Aparaty detektorowe - 12 złotych, jednolampki - 45 zł..."

Advertisement for 1.000- "ce złotych może każdy zarobić przez łatwe chemiczne fabrykacje. Praktyczne recepta w języku polskim. Żądajcie prospektów. Zamiejscowi proszeni o dołączenie 40 gr. znacz. pocztowych. Adr.: Biuro ogłoszeń S. Jutana, Wilno, Niemiecka 4, dla D-ra chemj. 5798-1"

Advertisement for Ładowanie i reperacja akumulatorów. "do radio i samochodów Wilno, Trocka 4, 'Radio' 5684"

Advertisement for Pianina. "do wyjęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24-9. Estko. 5312-e"

Advertisement for RADIO "AUDJON". "Wilno, ul. Wileńska 14 (vis-a-vis Ludwisarskiej) Aparaty lampowe i detektorowe, Przyrządy pomiarowe, Instrumenty dla radio-amatorów, Ebonit, trolit, bakelit w płytach i rurkach. Wszelki sprzęt radiowy. FACHOWA OBSŁUGA I PORADY. 5730 1"

Advertisement for "Antyfon" zakład optyczny. "Antyfon" zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, ul. B. S. Ciekienicy, Wilno, ulica Wielka 60. Wielki wybór fotograficznych przyrządów. Wydział okulisty per. docenturę Karol Cherech.

Advertisement for "Optyka-Rubin". "Najstarsza firma w kraju założona w 1840 r. ul. Dominikańska 17, tel. 10-58. h-123"

Advertisement for Kino-Teatr "HELIOS". "Kochaj mnie, a świat będzie moim... Monumentalny dramat życiowy. W roli gł. MARY PHILBIN, BETTY COMPSON i NORMAN KERRY. Rzecz dzieje się w Wiedniu i podczas wielkiej wojny. Podczas seansów od godz. 6-ej KONCERT orkiestry mandolin. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10."

Table titled "BILANS SUROWY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO na dzień 1-go września 1927 r." with columns for Nazwa rachunków, Zi., and Stan Czynny. It lists various assets and liabilities such as Kasa i sumy do dyspozycji, Kapitały własne, Amortyzacja ruchomości, etc.

Advertisement for Ogłoszenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie. "Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgową Komisją Ziemia w Wilnie na posiedzeniu w dn. 5 kwietnia 1927 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 377 ha gruntów naziemnych należących do gospodarzy zamieszkałych przy ul. Połockiej w miasteczku Dołhinów, gminy dołhinowskiej, powiatu wileńskiego, 2) około 30 ha gruntów z państwowego majątku Dołhinów, teje gminy i powiatu, przeznaczonych decyzją Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie z dn. 14. IV. 1926 roku na upelnorowanie gospodarzy, zamieszkałych przy ul. Połockiej w miasteczku Dołhinów, oraz 3) około 22 ha gruntów z przejętych na własność Państwa gruntów pocerkiewnych parafii dołhinowskiej, teje gminy i powiatu, przeznaczonych decyzją Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie z dnia 10. IV. 1926 r. na upelnorowanie wyżej wymienionych gospodarzy, łącznie na obszarze około 429 ha. Powyższe orzeczenie uprawomocniło się dnia 3 lipca 1927 roku. 5803/1995-VI"

Advertisement for Zastępca. "na Wojew. Wileńskie jest poszukiwany do sprzedaży pierwszorzędnej maszyny do pisania w podróży (portable). Panowie lub kupcy, którzy posiadają odpowiedni kapitał, zechcą oferty nadsyłać do Adm. "Kurjera Wil." pod "1000". 5799-1"

Advertisement for Wszystko na raty! "Wielki wybór "RADJO", patefonów i gramofonów oraz płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, bałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe. LAMPKI kieszonkowe i baterie. MASZYNY DO SZYCIA poleca "Uniwersal" Wielka 21. Pp. wojskowym i urzędnikom państwowym warunki dogodnie. 5619-9"

Advertisement for Drukarnia "PAX". "Ul. Św. Ignacego 5. WILNO. Telefon Nr 3-93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĄŻKI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELE, BILETY, PŁAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACJE, CENY NISKIE, WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE."

Advertisement for Domek. "muruwany z płacem 600 sążni kw. sprzedany za 1.300 dolarów. Dom H.K. ZACHE-TA", Gdańska 6, I piętro, telef. 9-05. 5806"

Advertisement for Otomany, materace, łóżka i inne meble. "najtaniej nabyć można w D. H. Sikorski i S-ka ul. Zawalna Nr. 30. 5784-9"

Advertisement for 5-6 pokojowe mieszkanie. "na parterze w śródmieściu poszukują od zaraz. Oferty do Admin. "Kurjera Wileńskiego", Jagiellońska 3, pod 77. 5692"

Advertisement for Najprzedniejszy BERGENSKI TRAN. "świeżo otrzymany poleca: SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY E. Kudrewicz i S-ka Wilno, Mickiewicza 26, tel. 710. 5794-6"

Advertisement for Brezenty do wozów, burki brezentowe, wojskok. "POLECA firma I. WILDSZTEJN, Wilno, Rudnicka 2, telef. 11-77. Ceny fabryczne. 5763-14"

Advertisement for Gotówkę. "w każdej sumie lokujemy dogodnie na oprocentowanie. Dom H.K. "ZACHE-TA", Gdańska 6, I piętro, telef. 9-05. 5807-2"

Advertisement for Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego. "przejmują na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA "Kurjera Wileńskiego" Jagiellońska 3"